

Sygn. akt IV CSK 434/14

POSTANOWIENIE

Dnia 15 kwietnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Agnieszka Piotrowska

SSN Krzysztof Strzelczyk

w sprawie z powództwa Przedsiębiorstwa Robót Instalacyjno - Budowlanych H.

Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.

przeciwko Miastu i Gminie S.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 15 kwietnia 2015 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od postanowienia Sądu Apelacyjnego

z dnia 31 stycznia 2014 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie oraz poprzedzające
je postanowienie Sądu Okręgowego w W. z dnia 8
listopada 2013 r., sygn. akt [...] i oddala wniosek o
odrzućcie pozwu.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 31 stycznia 2014 r. Sąd Apelacyjny oddalił zażalenie strony powodowej na postanowienie Sądu pierwszej instancji odrzucające pozew Przedsiębiorstwa Robót Instalacyjno - Budowlanych H. Sp. z o.o. w G. przeciwko Miastu i Gminie S. o zasądzenie kwoty 219 898,92 zł z odsetkami i kosztami procesu na podstawie umowy przelewu na zabezpieczenie wierzytelności przyszłej, zawartej w dniu 19 kwietnia 2011r. przez stronę powodową jako nabywcę wierzytelności ze zbywcą: Spółką z o.o. H. - Budownictwo w P., którego dłużnikiem była strona pozwana. W pozwie wskazano, że strona powodowa nabyła wierzytelność jako podwykonawca, któremu przysługiwała od zbywcy jako generalnego wykonawcy wierzytelność z tytułu wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane, których inwestorem i dłużnikiem zbywcy z tytułu wynagrodzenia za roboty budowlane była strona pozwana.

Sądy uznały, że zachodzi podstawa do odrzucenia pozwu z powodu powagi rzeczy osądzonej, bowiem we wcześniej wniesionej przez powoda sprawie ... 101/12 przeciwko Miastu i Gminie S. oraz przeciwko generalnemu wykonawcy Spółce z o.o. H. - Budownictwo o zasądzenie solidarnie kwoty 219 898,92 zł, Sąd Okręgowy w P. prawomocnym wyrokiem z dnia 27 lutego 2013 r. zasądził tę należność na rzecz strony powodowej od pozwanej Spółki H. – Budownictwo, a oddalił powództwo w stosunku do Miasta i Gminy S. W powyższej sprawie strona powodowa jako podstawę dochodzonego roszczenia wskazała fakt zawarcia w dniu 18 kwietnia 2011 r. z pozwaną Spółką H.- Budownictwo umowy o wykonanie robót budowlanych na budowie, gdzie inwestorem była pozwana Gmina zaś generalnym wykonawcą pozwana Spółka H. - Budownictwo, natomiast strona powodowa była podwykonawcą. Dochodzona kwota stanowiła wynagrodzenie strony powodowej jako podwykonawcy robót, które powinien zapłacić pozwany wykonawca: Spółka H. - Budownictwo oraz solidarnie z nim pozwana Gmina jako inwestor, na podstawie art. 647¹ § 5 k.c. Oddalając w tej sprawie powództwo wobec Miasta i Gminy S. Sąd Okręgowy jako podstawę faktyczną rozstrzygnięcia wskazał powyższą umowę o roboty budowlane i uznał, że strona powodowa nie wykazała, iż pozwana Gmina jako inwestor wyraziła zgodę na zawarcie umowy z powódką jako z podwykonawcą,

a więc brak przesłanek przewidzianych w art. 647¹ § 5 k.c. do zasądzenia od niej wynagrodzenia za wykonane przez powódkę roboty budowlane.

W obecnie rozpoznawanej sprawie Sądy obu instancji stwierdzając powagę rzeczy osądzonej wskazały, że w obu sprawach występuje tożsamość stron i dochodzonej kwoty a strona powodowa obecnie dochodzi należności wskazując na okoliczności faktyczne, które istniały już w dacie wniesienia pozwu w pierwszej sprawie prawomocnie osądzonej, bowiem umowa przelewu, która obecnie stanowi podstawę roszczenia, została zawarta przed wniesieniem pozwu w pierwszej sprawie. Stwierdziły, że powódka w sprawie prawomocnie osądzonej załączyła jako jeden z dowodów wezwanie do zapłaty, w którym jako podstawę wskazała zarówno art. 647¹ § 5 k.c. jak i umowę przelewu, jednak w poprzednim procesie nie poruszyła kwestii przelewu i wyraźnie nie chciała wykorzystać dowodu w postaci umowy cesji ze Spółką H. - Budownictwo. W tej sytuacji doszło, zdaniem Sądów, do prekluzji dowodowej nie wykorzystanego w poprzedniej sprawie dowodu w postaci umowy przelewu, a co za tym idzie dowody z tym związane podlegają wykluczającemu działaniu prawomocności i powagi rzeczy osądzonej, gdyż z chwilą uprawomocnienia się wyroku dochodzi do prekluzji materiału faktycznego sprawy, w której został wydany wyrok. Uzasadnia to odrzucenie pozwu w rozpoznawanej sprawie na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.

W skardze kasacyjnej opartej na drugiej podstawie strona powodowa zarzuciła naruszenie art. 199 § 1 pkt 2 w zw. z art. 366 k.p.c. przez niewłaściwe zastosowanie i odrzucenie pozwu, mimo braku tożsamości podstawy faktycznej i prawnej roszczeń w obu sprawach. Wnosiła o uchylenie zaskarżonego postanowienia oraz postanowienia Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 366 k.p.c. wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia. Natomiast zgodnie z art. 187 § 1 k.p.c. w zw. z art. 321 § 1 i art. 325 k.p.c. przedmiot rozstrzygnięcia wynika z określonego przez powoda w pozwie

żądania, przytoczonych okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie, według stanu na dzień wyrokowania oraz wskazanej przez sąd podstawy prawnej rozstrzygnięcia. I jedynie w tych ramach można mówić o przedmiocie sporu i rozstrzygnięcia oraz badać kwestię powagi rzeczy osądzonej, powodującą konieczność odrzucenia pozwu na podstawie art. 199 §1 pkt 2 k.p.c.

W literaturze odróżnia się prawomocność materialną wyroku, przez którą należy rozumieć moc wiążącą orzeczenia prawomocnego formalnie, od powagi rzeczy osądzonej, przez którą rozumie się rozstrzygnięcie co do istoty sprawy zawarte w prawomocnym wyroku. Przeważa stanowisko traktujące prawomocność materialną jako kategorię nadrzędną, mającą aspekt pozytywny w postaci mocy wiążącej i aspekt negatywny stanowiący przeszkodę do wytoczenia powództwa o to samo roszczenie.

Powaga rzeczy osądzonej przysługująca prawomocnym wyrokom sądowym posiada granice podmiotowe i przedmiotowe. Granice podmiotowe odnoszą się do stron procesu, natomiast granice przedmiotowe dotyczą dochodzonych roszczeń i wydanych co do nich rozstrzygnięć sądu. Powaga rzeczy osądzonej odnosi się tylko do roszczenia dochodzonego w procesie, a więc do żądania i jego podstawy faktycznej oraz prawnej i w takiej postaci, jaką to roszczenie miało jako przedmiot rozstrzygnięcia sądu. Tożsamość przedmiotów rozstrzygnięcia (roszczeń) występuje tylko wtedy, gdy żądania obu pozwów i ich podstawy są takie same i zmierzają do tego samego celu. Decyduje w tym wypadku stan faktyczny, jaki istniał w chwili zamknięcia rozprawy. Dla tożsamości roszczeń konieczna jest tożsamość podstawy faktycznej i prawnej, czyli normy prawnej roszczenia. W rozumieniu art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. tożsamość roszczeń zachodzi jedynie wówczas, gdy identyczne są nie tylko podmioty, przedmiot, ale i podstawa prawna roszczenia, przy czym przesłanki te muszą być spełnione kumulatywnie (porównaj między innymi postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 1971 r. II CZ 59/71, OSNC 1971/12/226, uchwałę tego Sądu z dnia 21 listopada 2013 r. III CZP 67/13, OSNC 2014/7-8/73 oraz wyroki z dnia 15 listopada 2012 r. V CSK 541/11 i z dnia 10 października 2014 r. III CSK 279/13, niepubl.).

O powadze rzeczy osądzonej decydują zatem łącznie: identyczność stron, identyczność przedmiotu rozstrzygnięcia oraz tożsamość podstawy faktycznej i prawnej sporu. We wskazanym wyżej wyroku z dnia 10 października 2014 r., III CSK 279/13 Sąd Najwyższy stwierdził, że nie występuje tożsamości roszczeń w sprawach, w których w jednej powodowie dochodzili ustalenia nieważności umowy powołując się na sprzeczność z przepisem prawa i błąd kwalifikowany a w drugiej, wniesionej później, żądali stwierdzenia nieważności tej umowy na podstawie art. 58 § 2 k.c., jako sprzecznej z zasadami współżycia społecznego. Powód nie musi bowiem wytoczyć jednej sprawy o stwierdzenie nieważności umowy i podać w niej wszystkich podstaw tego żądania, a więc sprzeczności z prawem, błędu i sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Może w kolejno wytaczanych sprawach żądać stwierdzenia nieważności tej samej umowy na różnych podstawach faktycznych i prawnych i nie zachodzi wówczas powaga rzeczy osądzonej ani prekluzja materiału dowodowego, która odnosi się jedynie do materiału dowodowego koniecznego do wykazania podstawy faktycznej roszczenia zgłoszonego w danej sprawie. Jak wskazał bowiem Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 16 listopada 1954 r. I CO 41/54 (OSNCK 1956/1/3), stanowiącej zasadę prawną, wyrok prawomocny ma ten skutek, że prekluduje cały materiał, który przy rozpoznaniu sprawy wchodzi w zakres podstawy faktycznej żądania pozwu, nawet jeżeli w toku postępowania nie został przedstawiony przez strony. Prekluzja, co oczywiste, nie dotyczy natomiast materiału dowodowego koniecznego do wykazania innej podstawy faktycznej roszczenia, która nie została w sprawie wskazana (porównaj też uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2003 r. III CZP 97/02, OSNC 2003/12/160). Powodowi przysługuje wybór podstawy faktycznej i prawnej dochodzonego roszczenia. Jeżeli dochodzenie roszczenia na określonej podstawie faktycznej i prawnej okazało się nieskuteczne, może wytoczyć kolejny proces o tę samą należność dochodzoną na innej podstawie faktycznej i prawnej, bez narażenia się na zarzut powagi rzeczy osądzonej czy prekluzji materiału dowodowego.

Zgodnie z art. 366 k.p.c. z powagi rzeczy osądzonej korzysta tylko sentencja prawomocnego wyroku, jednak w orzecznictwie przyjmuje się, że istotne są także motywy rozstrzygnięcia, szczególnie w razie oddalenia powództwa, dla określenia

granic przedmiotu rozstrzygnięcia, a tym samym granic powagi rzeczy osądzonej. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 października 2005 r. I CK 217/05 (niepubl.), przedmiotem rozstrzygnięcia jest tylko roszczenie w takiej postaci, w jakiej zostało sformułowane przez powoda i powagę rzeczy osądzonej ma tylko zawarte w sentencji wyroku rozstrzygnięcie tego roszczenia. Jeżeli powództwo zostało oddalone i treść rozstrzygnięcia nie wynika z samej sentencji, należy sięgnąć do uzasadnienia celem ustalenia treści rozstrzygnięcia a tym samym granic powagi rzeczy osądzonej, która obejmuje tylko to roszczenie, które zgłosił powód i o którym rozstrzygnął sąd: w zakresie podmiotowym i przedmiotowym, obejmującym określoną podstawę faktyczną i prawną.

Jeżeli inna jest podstawa faktyczna i prawna rozstrzygnięcia sądu, niż podstawa faktyczna i prawna wskazana i poddana pod osąd w drugiej sprawie, to nie ma powagi rzeczy osądzonej.

Analiza roszczenia zgłoszonego i rozstrzygniętego prawomocnym wyrokiem z dnia 27 lutego 2013 r. Sądu Okręgowego w P. w sprawie ... 101/12 oraz roszczenia zgłoszonego w rozpoznawanej obecnie sprawie prowadzi do wniosku, że taka właśnie sytuacja zachodzi w obu tych sprawach. Przedmiotem roszczenia i rozstrzygnięcia w pierwszej, prawomocnie osądzonej już sprawie było wprawdzie żądanie zasądzenia takiej samej kwoty pieniężnej, jak w sprawie obecnie rozpoznawanej, a więc wystąpiła tożsamość roszczenia jak również tożsamość stron, jednakże oczywiście różna była podstawa faktyczna i prawna dochodzonego i rozstrzygniętego roszczenia. W sprawie prawomocnie osądzonej strona powodowa, jako podwykonawca, dochodziła między innymi od Gminy i Miasta S., jako inwestora, roszczenia o wynagrodzenie za wykonane roboty budowlane, wywodzonego z umowy o roboty budowlane zawartej przez powoda z generalnym wykonawcą, a podstawę prawną roszczenia stanowił art. 647¹ § 5 k.c. I tylko to roszczenie stało się przedmiotem rozpoznania i rozstrzygnięcia w pierwszej sprawie. Niczego w tej ocenie nie może zmienić okoliczność, że do pozwu załączone zostało wezwanie do zapłaty wystosowane przez powoda do pozwanej Gminy, w którym obok opisanej wyżej podstawy żądania zapłaty wynagrodzenia za roboty budowlane, wskazano też umowę przelewu. Ta podstawa bowiem nie była

przedmiotem rozpoznania ani rozstrzygnięcia Sądu w prawomocnie osądzonej sprawie ... 101/12.

Dopiero w pozwie wszczynającym obecnie rozpoznawaną sprawę strona powodowa, jako nabywca wierzytelności od generalnego wykonawcy, żąda zasądzenia od pozwanej Gminy, jako dłużnika wierzytelności, tej samej kwoty na podstawie umowy przelewu. Nie zachodzi zatem tożsamość podstawy faktycznej ani prawnej roszczenia ze sprawą już osądzoną ... 101/12. Nie ma więc powagi rzeczy osądzonej, a tym samym brak wskazanej przez Sądy podstawy do odrzucenia pozwu (art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.), co słusznie zarzuciła skarżąca.

Biorąc wszystko to pod uwagę Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienie oraz poprzedzające je postanowienie Sądu pierwszej instancji i oddalił jako bezpodstawny wniosek o odrzucenie pozwu (art. 398¹⁶ k.p.c.). O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnie Sąd w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.